



Pracownicy MPK nagrodzeni za pomoc osobom zaginionym

2017-02-20

Listy gratulacyjne, nagrody pieniężne oraz drobne upominki otrzymali pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, którzy w lutym tego roku pomogli w odnalezieniu zaginionych osób. Wśród wyróżnionych znaleźli się: motorniczy, dwóch kierowców autobusu i jeden dyspozytor.

17 lutego odbyło się spotkanie, podczas którego Komendant Miejski Policji w Krakowie inspektor Rafał Leśniak oraz członek Zarządu i dyrektor ds. zarządzania przewozami MPK S.A. Grzegorz Dyrkacz przekazali pracownikom krakowskiego przewoźnika gratulacje i podziękowania za postawę pełną empatii i troski. Nagrody pieniężne ufundował zarząd MPK.

1 lutego, dzięki spostrzegawczości i czujności Bartosza Węglarza, kierowcy autobusu linii nr 247, udało szybko odnaleźć ok. 60-letniego mężczyznę. Mimo że zgłoszenie o zaginięciu dotyczyło Krakowa, mężczyzna został zauważony w Bibicach.

8 lutego dyspozytor MPK S.A. odebrał kolejne zgłoszenie z policji, tym razem w sprawie zaginionej 80-letniej kobiety cierpiącej na Alzheimera, która oddaliła się z okolic ul. Ułanów. Dyspozytor natychmiast przekazał komunikat z rysopisem zaginionej do wszystkich prowadzących. Już po godzinie motorniczy Mariusz Gara, prowadzący tramwaj linii nr 4, stwierdził, że poszukiwana kobieta jest w jego wagonie.

13 lutego Zbigniew Gryzło, kierowca autobusu, udzielił pomocy dziecku. Prowadząc autobus linii nr 501, zgłosił dyspozytorom, że w pojeździe znajduje się około 10-letni zagubiony chłopiec. Zgłoszenie kierowcy dyspozytor natychmiast przekazał Policji, która już po ok. 10 minutach odebrała dziecko.

W tych dwóch przypadkach czujnością i troską wykazał się Radosław Kołodziej, dyspozytor MPK S.A. Nie tylko zadbał o to, aby natychmiast przekazać precyzyjny komunikat prowadzącym, ale dopilnował też, by zaginiona osoba szybko i bezpiecznie została przekazana funkcjonariuszom Policji.

Warto podkreślić, że pracownicy MPK S.A. w ciągu kilku ostatnich lat pomogli już w odnalezieniu kilkudziesięciu zagubionych osób, zarówno dorosłych, jak i dzieci. W 2015 r. takich przypadków było 11. Najczęściej z prośbą o pomoc w poszukiwaniach do dyspozytorów krakowskiego przewoźnika dzwoni policja. Dyspozytorzy niezwłocznie przekazują kierowcom i motorniczym komunikat z precyzyjnym opisem zaginionego. Często właśnie im udaje się zauważyć taką osobę. Czasami zdarza się też, że to pracownicy MPK S.A. sami zauważają zagubioną osobę, która potrzebuje pomocy, a wtedy dyspozytorzy MPK zgłaszają to policji.